Styku, W tyle (feat .Planbe)

wiedz że nie chciałem nigdy zostać w tyle
po swoje cele idę tyle lat
choć lista wrogów urosła na tyle
że tych najbliższych wciąż przy sobie mam

chce lepszy sikor by nim mierzyć chwile
nie chcę się martwić, czy się zgadza stan
niczego nigdy nie zrobię na siłę
bo zawsze miałem na to już swój plan

w głowie ciągle te same sny
choć zwykły koniec wróżyli na starcie mi
mijają lata a karma wraca
gdzie jesteś ty?
to żadna strata
jak psychopata wciąż jestem w tym

nie wpadłem tutaj na sezon
mimo ze wbija mnie w fotel niepewność
mogę się wzbijać i spadąc jak.
bo nie jedna przyjaźń zabiła codzienność